KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, — miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetrowy na 1-ej stronie Mk. 80, na 3-ej stronie Mk. 60, na 4-ej stronie Mk. 50. Nadesłane Mk. 100. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Zagraniczne 100% drożej.

Konto Czekowe P.K.O. № 61.369.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC, piątek dnia 21 kwietnia 1922 roku. Nr. 89. Rok XVI.

Pierwsze trudności.

Na zjeździe genueńskim coraz widoczniej uwypuklają się spory i nieporozumienia pomiędzy Francją a Rosją. Smutny to, lecz spodziewany objaw. Cziczerin, dotychczasowy prezes delegacji rosyjskiej i Barthou — francuskiej w mowach swych, jakie już wygłosili na konferencji głęboko uwidocznili zgoła odmienne zapatrywania swe na wyniki zjazdu w Genui.

Wiemy, o co chodzi Sowietom. Niby to pan Cziczerin nie stawia absolutnego żądania uznania rządu bolszewickiego, jednak kowóż wymógł i dokonał tego, że Sowiety traktowane są na równi z innemi mocarstwami europejskiemi bal oczy wszystkich zwrócone są na delegację rosyjską, jakby to od niej zależało, czy konferencja genueńska nie okaże się nową mrzonką miedzynarodową.

Delegaci wszystkich prawie państw ulegli wpływowi Rosji nawet Niemcy nie podnoszą w Genui kwestji reparacji i podporządkowują się Sowietom. Francja wysłała na konferencję swą delegację, której jednak nie przewodniczy Poincarè, lecz Barthon. Jest to dydlomatyczny wybieg, ponieważ Francja w tym wypadku pozostawia sobie wolną rękę co do spraw, omawianych na konferencji. Instrukcje i wskazówki postępowania, jakie delegacja francuska otrzymała od rządu, służą nam za dowód tego twierdzenia.

Sowiety w osobie Cziczerina poruszyły sprawę powszechnego rozbrojenia. Piękne to jest i chwalebne, gdy morderca składa broń. Jednakże, gdy morderca mówi do ścigającej go władzy: złożę broń, ale wy ją pierwsi złóżcie. i gdy ta jest głupia czyni to, wtedy morderca opanowywa sytuację... Tak się ma obecnie i z Sowietami.

Cziczerin gdy żądał rozbrojenia ograniczył się jedynie na pustych słowach nie popierając ich czynami. Bo przecież armja czerwona stoi gotowa i jej sprawność bojowa powiększa się z dnia na dzień. Dlaczego więc Cziczerin nie poparł swego wniosku rozbrojeniowego oznajmieniem, że armia Trockiego będzie pierwsza zdemobilizowana? Wszak ona jest największym rozsadnikiem militaryzmu. Przeciw temu rozbrojeniu sprzeciwiła się energicznie Francja, która mając tyle spraw do wykonania potrzebuje silnej i trwałej armji. Na nowy memorjał kanclerza Niemiec Wirth'a żądający ulg w spłacie odszkodowań trzeba odpowiedzieć sankcjami do których wykonania armia jest nieodzowna. Dlatego też w obecnych warunkach rozbrojenie Francji równałoby się zupełnemu jej pogrzebieniu. Widzimy więc że Francja ma dane po temu, aby się wnioskowi Sowietów skutecznie oprzeć. Prawo i słuszność jest po stronie Francji i dlatego może być pewną, że do jej punktu widzenia przychylą się wszystkie państwa, a przedewszystkiem te, którym dobro i pokój świata leżą na sercu. Naturalnie będą i wyjątki zresztą jak wszędzie, które jedynie swe interesy i cele mieć będą na oku. We Francji niezadowolenie z konferencji stale wzrasta. Naród francuski nie spodziewał się takiego traktowania swoich przedstawicieli. Rozgoryczenie na rząd jest olbrzymie, zarzucają Poincaremu, że wogóle dopuścił do wyjazdu delegacji francuskiej na konferencję. Cziczerin także przez swój wniosek rozbrojeniowy, który wykazał zupełną jego dezorjentację w sprawach państw zachodnio-europejskich, stał się we Francji osobistością zgoła niepopularną i jego rola w Genui spotyka szeroki i uzasadniony sprzeciw we wszystkich warstwach społeczeństwa francuskiego. Maluczko, a doczekamy się, że Francuzi zi obrażeni opuszczą Genuę. I to jest bardzo prawdopodobne. Jak wtedy ułoży ła by się sytuacja niewiadomo, to tylko pewne, że Francuzi nie dadzą swoich słusznych żądań i praw obrócić na nic. Twardo i bezwzględnie stać będą przy swojem. Jak widać z dotychczasowego przebiegu obrad, zgoda w ich normalnem kontynuowaniu natrafiać będzie na poważne trudności.

K. O.

Listy z Górnego Śląska.

(Od naszego korespondenta).

Szczegóły umowy o likwidacji. Zwycięstwo stanowiska polskiego. Okłamywanie opinji niemieckiej. Przejęcie Kraju prawdopodobnie w czerwcu. Jeszcze sprawa pogłosek o nowem powstaniu polskiem.

Katowice, 19 kwietnia.

W Genewie usunięto przed kilku dniami ostatnią poważną przeszkodę, jaka stanęła na drodze pokojowemu załatwieniu sprawy górnośląskiej wzgl. polubownemu załatwieniu polsko-niemieckiej umowy gospodarczej w sprawie G. Śląska. Za pośrednictwem p. Calondera i komisarjatu Ligi Narodów doszło nareszcie do bezpośredniego porozumienia między delegacją polską a niemiecką w sprawie likwidacji majątków niemieckich na G. Śląska, tak iż arbitraż p. Calodera, którego nieżyczono sobie ani ze strony polskiej, ani niemieckiej, i którego p. Calonder starał się uniknąć, stał się zbytecznym.

Ale przedwczesną i conajmniej bardzo podejrzaną jest radość niemieckich urzędowych i nieurzędowych organów prasowych, które z tryumfem donoszą, jakoby w Genewie zwyciężyło stanowisko niemieckie, to jest, jakoby Polacy zrzekli się prawa likwidacji, lub, o ile im je przyznano, prawo to stało się dla nich bezprzedmiotowem. W prawdzie nie ze wszystkiem zwyciężyło stanowisko polskie, ale liczyć się z tem należało od samego początku rokowań. Gdzie się coś uzyskać chce drogą układów, muszą obie strony posiadać z góry przygotowane ustępstwa w zapasie.

Polska uzyskała prawo likwidowania, to jest wywłaszczania tych wszystkich wielkich przedsiębiorstw niemieckich na G. Śląsku, które należą do Niemców—niegórnoślązaków i w r. 1921 zatrudniały przynajmniej 600 pracowników. Oprócz powyższych może polska wywłaszczyć jeszcze liczne inne w umowie genewskiej szczegółowo wymienione przedsiębiorstwa niemieckie, które wprawdzie nie zatrudniają 600 robotników, ale w charakterze swym zaliczają się do t. zw. wielkiego przemysłu.

Z terenów rolniczych zaś wolno wywłaszczyć jedną trzecią ogółu niemieckiej wielkiej własności ziemskiej zaliczają się majątki obszaru conajmniej 100 hektarów, przyczem nie liczy się lasów, jezior i wogóle ziemi nieuprawnej.

Ponieważ niemieccy właściciele ziemscy w obawie przyszłej likwidacji mogliby majątki swoje przewłaszczyć w inne ręce, Polska uzyskała niejako prawo sekwestru na te majątki. W tym celu musi rząd polski najpóźniej w ciągu miesiąca donieść tym właścicielom niemieckim, których majątki chce zakupić o swoim zamiarze. Dla tego też w czasie od 15 kwietnia r. 1922 aż w miesiąc po zaobjęciu władzy przez Polskę wyprzedaż majątków niemieckich na polskim G. Śląsku wogóle

jest wzbronioną, z wyjątkiem oczywiście przypadków, gdzie kupującym jest rząd polski.

Już z powyższego, krótkiego tylko scharakteryzowania umowy polsko niemieckiej w sprawie likwidacji wynika jasno, że delegacja polska odniosła w Genewie bardzo poważny sukces, większy nawet, niż go się spodziewano w pewnych kołach polskich. Na jakiej podstawie prasa niemiecka, temat ten omawiając, rozpisuje się o rzekomem „zwycięstwie stanowiska niemieckiego", — to już jej tajemnicą, albo raczej tajemnicą powszechnie znaną. Prasa niemiecka i wyraz rządu niemieckiego, biuro Wolffa, chcą tym sposobem tylko uspokoić zawiedzioną w swych nadziejach niemiecką opinję publiczną, którą aż do ostatniej chwili łudzono zapewnieniami, że rząd niemiecki nigdy na likwidację własności niemieckiej na G. Śląsku się nie zgodzi.

W Genewie pozostaje do załatwienia jeszcze tylko sprawa ochrony mniejszości narodowych, Mimo, że i tutaj wciąż wysuwają się coraz nowe trudności, jest przecież nadzieja rychłego i pomyślnego załatwienia jej zwłaszcza że obie strony w równej mierze są w niej interesowane i Niemcy nie mogą stawiać poważniejszych przeszkód, jeśli nie ma się to odbić na nich samych. Także sprawa przyszłych instancji rozjemczych nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygniętą, ale wszystkie te sprawy w porównaniu ze sprawą likwidacji stanowiły kwestje drugorzędne, które teraz po usunięciu największej przeszkody niebawem również doczekają się swego załatwienia. Z doliczeniem czasu, potrzebnego na różne formalności, związane z ratyfikacją umowy gospodarczej, z rozwiązaniem dotychczasowej administracji niemieckiej w polskiej części G. Śląska, z wyprowadzeniem się wojsk koalicyjnych itd. spodziewać się można objęcia kraju przez władze polskie mniejwięcej w połowie czerwca...

W kilku zdaniach poruszyć jeszcze muszę sprawę pogłosek niemieckich o rzekomych przygotowaniach do nowego „puczu" polskiego, i sprawę niemieckich przygotowań samych. Bajka o przygotowaniach do nowego pzwstania polskiego na G. Śląsku dotąd nie schodzi z łamów prasy niemieckiej, nietylko krajowej, ale i tutejszej, śląskiej. Zdaje się, że dzieje się to celowo, aby zjednej strony podburzyć opinję publiczną „wojowniczym" Polakom, z drugiej zaś strony odwrócić uwagę szerszych kół, zwłaszcza komisji międzysojuszniczej, od prawdziwego stanu rzeczy, to jest od faktu, że niebezpieczeństwo grozi nie ze strony polskiej, lecz o ile istnieje, wyłącznie ze strony niemieckiej. Nawet rząd niemiecki przyłożył rękę do swej propagandy, że G. Śląskowi grozi nowe niebezpieczeństwo z powodu przygotowań polskich do nowego powstania. Przedstawiciel rządu niemieckiego w Opolu według doniesień pism niemieckich z polecenia swego rządu w tych dniach zwracał komisji międzysojuszniczej uwagę na owe „niebezpieczeństwo", jakie grozi krajowi z powodu rzekomych przygotowań polskich do nowego powstania. Równocześnie donosi niemiecka „Telegraphen-Union" że niemieckie wydziały polityczne dla niemieckiej części G. Śląska odbyły w sprawie tej „ściśle tajną naradę." Ostatnie wypadki, zamach w Gliwicach, zamach na redaktora polskiej. „Greus-Zig" w Bytomiu i tyle innych stanowią dowód że niebezpieczeństwo grozi tylko od Niemców.

Aleksy Pająk.

TELEGRAMY.

Wrażenia z racji układu niemiecko-bolszewickiego.

GENUA. (PAT.) Fakt podpisania układu niemiecko-sowieckiego wywołał osłupiające wrażenie w kołach delegacji brytyjskiej. Szef kancelarji Lloyd George'a — Groegh, rozmawiając z dziennikarzami angielskimi o nowym traktacie użył wyrażenia „nielojalność".

Układ dla Loyd Georgea niespodzianką.

GENUA. Korespondent Pata otrzymał z kół angielskich bynajmniej nie usposobionych przychylnie dla Lloyd George'a a raczej mu przeciwnych informacje stwierdzające, że oświadczenie Rathonaua jakoby Lloyd George wiedział o układzie niemiecko-sowieckim przed oficjalnem zawarciem tegoż — jest fałszywe. Lloyd George został powiadomiony o układzie rosyjsko-niemieckim dopiero w ostatniej chwili przez ministra Benesza. — Premjer angielski był ogromnie wzburzony powyższym faktem i zamierzał natychmiast na ostatniem zebraniu powziąć ostateczne decyzje, które mogłyby zaważyć na losach całej konferencji. Powstrzymał go jednak delegat francuski Barthou, który przedstawił potrzebę dokładnego zbadania sprawy. Włoskie koła polityczne uważają sytuację za bardzo poważną, sądzą jednak, że konferencji nie grozi niebezpieczeństwo.

Co mówi o układzie kanclerz Rathenau.

GENUA. (PAT.) „Il. Laboro" ogłasza oświadczenie Rathenaua, uczynione przezeń jego otoczeniu, że Lloyd George był dokładnie powiadomiony o przebiegu rokowań rosyjsko-niemieckich, które toczyły się w ciągu ostatnich 3 dni przed Wielkanocą.

Ukraińcy rozgoryczeni opuścili Genuę.

GENUA. Delegacja ukraińcow wschodnio-galicyjskich opuściła Genuę rozgoryczona napotkaną tu obojętnością.

Groźba zerwania konferencji.

GENUA. (PAT.) Telegrafen Compagnie. Szefowie rządów Barthou; Szancei i Theunis odroczyli — jak się obecnie pokazuje — swoje narady jedynie z tego powodu, ponieważ jedno z tych mocarstw postawiło wniosek, aby uznać konferencję za zerwaną i zwołać co rychlej radę ambasadorów. Na propozycję angielską uchwalono na razie odwołać narady wszystkich komisji zaproszonych na dzień dzisiejszy, zaś w ich miejsce zwołać komitet rzeczoznawców państw zapraszających celem omówienia kwestji zgodności traktatu niemiecko-sowieckiego z traktatem wersalskim.

Nota sprzymierzonych do Niemiec.

GENUA. (PAT). Nota sprzymierzonych komunikuje delegacji niemieckiej i rosyjskiej, że wobec postawy, jaką one zajęły przez podpisanie układu odrębnego, od tej chwili stało się niemożliwe dopuszczać je w dalszym ciągu do udziału w podkomisji dla spraw rosyjskich, o ile będą one nadal trwały na zajętem stanowisku.

Polska na pierwszym planie.

GUNUA. Polska weszła na pierwszy plan ogólnej uwagi na konferencji i cieszy się sympatją państw Ententy.

Mowa min. spraw zagranicznych Skirmunta, wygłoszona na sesji aljantów wywarła duże wrażenie i uznanie Lloyd George'a.

Sny o potędze...

GENUA, Artykuł czwarty sojuszu rosyjsko-niemieckiego zredagowany jest w sposób, wykazujący, że Niemcy uważają dawne terytorja Rosji za całość polityczną.

Wład. Eulogjusz w Paryżu.

PARYZ. Pisma rosyjskie, wychodzące w Berlinie donoszą, że bawiący tam od dłuższego czasu władyka Eulogjusz wyjechał do Paryża, chcąc wejść w kontakt z miarodajnymi czynnikami politycznymi we Francji.

Pamiętajcie
o niedoli
i nędzy
repatrjantów.

Z Górnego Śląska

Bank emisyjny na Górnym Śląsku.

WARSZAWA. (OD.) „Kurjer Poranny" omawia projekt założenia na Górnym Śląsku Banku emisyjnego, któryby zemisjonował pełnowartościowe złote polskie, zabezpieczone złotem, dewizami i realnemi wartościami, których kurs niezmienny musiałby być bezwzględnie utrzymany. Autor artykułu wywodzi, iż wobec faktu, że lepszy pieniądz wypiera gorszy, nastąpiłoby usunięcie niemieckiej marki z Górnego Śląska.

Stan oblężenia w Gliwicach.

KATOWICE. (PAT) Z kół miarodajnych informują nas, że z powodu ciągłych zamachów na funkcjonarjuszy komisji międzysojuszniczej ogłoszono stan oblężenia w mieście w Gliwicach w powiecie gliwickim i w powiecie zabrskim.

Napady Orgeszowców.

KATOWICE. (P A T.) W nocy z dnia 17 na 18 bm. silniejszy oddział orgeszowców wykonał atak w kierunku Nieborów-Krywałt w pow. rybnickim na wioskę Knurów, przyznaną Polsce. Straż gminna silnym ogniem zmuszona była do opuszczenia wsi. Przy ostrzeliwaniu orgesch używał karabinów maszynowych. Siły napastników wynosiły 40—50 ludzi. Na sygnał alarmujący kopalni w Knurowie nadbiegli członkowie związ. b. powstańców z Czerwionki i Dubieńska, którzy też zmusili napastników do odwrotu. Strzelanina trwała od 1 do 3 w nocy.

KATOWICE, (P A T.) W dniu wczorajszym banda orgeszowców napadła na restaurację w Żerach w

---

STEFAN GRABIŃSKI.

NA TROPIE.

8

Nowela.

Po znękanej głowie snuły się splątane gęstwy myśli, niby chmurne tumany mgieł pędzone biczami wichury; rozbłyskiwały i gasły jakieś ponure światła dźwigane w górę przez nieznane ręce, zawodziły korowodne tany brzemienne mgławice bliskie ciekłego spełnienia. Od czasu do czasu dreszcz zimny przebiegał te dżdżyste obszary, fałdując je w spazm bolu...

Na krańcach świata słało słońce ziemiom wieczorne pożegnania, radląc skiby koralowym krajem.

Z dali gwarzyło już miasto, konały przeciągłą skargą fabryczne syreny, wpierścieniały się w błękit dymy. Dźwięk mnie doleciał smętny, rozlewny... Poznałem. To trębacz grał na farnej wieży hejnał ku czci P. Marji. Poważna, czcigodna melodja...

Zacząłem rozglądać się uważniej po najbliższej okolicy. Trop zdaje się zbliżył się teraz ku straconemu już dawno z oczu gościńcowi. O ile mogłem się zorjentować w położeniu, minąłem już linję podmiejskich browarów i zmierzałem od strony nieużytków ku miastu.

Szedłem z zapartym tchem, spodziewając się, że lada chwila kroki zboczą z pola i zawiną do któregoś domu.

Nagle zabiło mi serce.

Okolica wydała się bardzo dobrze znaną; rozpoznałem tylne partje domów wychodzących na ogrody i sady.

Przyspieszyłem kroku z oczyma wpitemi w dziwny trop, głusząc wrzawę nacierających wściekle myśli...

W tem natknąłem na jakąś zaporę Podniosłem oczy i ujrzałem się u furtki mego własnego ogródka. Gorączkowo otworzyłem i wszedłem do środka Slad wił się bez przerwy dalej, dobiegał samych drzwi mego domu.

Szarpnąłem drzwi. Były zamknięte.

Jakieś atomy dotąd rozpierzchłe, porozrzucane, jak opiłki żelaza polaryzowały się z przeklętą chyżością porwane przez nadchodzący z dali prąd. Czułem już, czułem nieubłagane zbliżanie się porządkującej bezład fali

Stałem bezradny czas pewien na progu, nie odrywając wzroku od śladów; wszystkie szły do domu, a dom był zamknięty.

Wtem rzuciłem spojrzenie nieco w lewo od wejścia i odkryłem nowe linje odcisków; jeden poczynał się u progu trochę dalej i biegł w głąb ogrodu, drugi jakgdyby wracał po drodze krzyżując się z tamtym i docierał z powrotem do wejścia tylko całkiem z boku, tak że go zrazu nie zauważyłem.

Poszedłem za pierwszym w głąb. Wkrótce, ślad skręcił koło rogu domu i podążał między klomby kwiatów.

Nagle żachnąłem się; trop kończy się przy ulubionym klombie białych lilij. Lecz moich jasnych kwiatów nie było — wszystkie wyrwała czyjaś straszna ręka; na środku sterczały tylko złamane łodygi.

— To on!

Gnało mnie do domu do wnętrza. Nie szukając klucza z szaloną siłą pchnąłem drzwi i wyważywszy z zawias, runąłem do środka.

Zacząłem na nowo czegoś szukać. Otworzyłem szafę, biurko, stół, przeglądnąłem wszystkie szuflady, skrytki, wpadłem do pokoiku Jana, przerzuciłem całe stosy rupieci, książek, bielizny. Nie znalazłem nic.

Przypadkiem wzrok padł na zczerniałe drzwiczki pieca.

— Może tam?.

Wyrwałem prawie blachę, chciwie zanurzając ręce w czeluść.

Nareszecie głęboko, głęboko natknąłem na coś twardego. Wyszarpnąłem, wydarłem.. Było małe zawiniątko: trzewiki moje zawalane po kostki czerwoną glinką i moje codzienne ubranie z aksamitną kurtką.

Rozwinąłem miękkie, zmięte ..

— Tak! To ja!

Było zbluzgane krwią Walerji.

KONIEC.

pow. rybnickim i zraniła ciężko trzech Polaków. Restauracja została zupełnie zniszczona. Straż gminna zdołała aresztować trzech napastników, 17-tu zaś zbiegło do Gliwic.

Kronika telegraficzna

× W dniu 18 bm. w Wilnie święcono uroczyście przejęcie Wileńszczyzny przez Rzplitę Polską. W uroczystościach brali udział: Naczelnik Państwa, przedstawiciele rządu, generalicja, duchowieństwo posłowie i delegacje społeczne. Miasto udekorowano, tłumy ludności witały owacyjnie akt złączenia.

× Delegat francuski, min. Barthou oświadczył, że żądania Rosji w sprawie należnego jej rzekomo odszkodowania w wysokości 50 miljardów rubli w złocie są niemożliwe do przyjęcia. Sprzymierzone mocarstwa zażądały od Rosji jasnej odpowiedzi, bez szykanowania konferencji i dopóki jej nie otrzymają nie będą dalej prowadzić rokowań.

× „Echo de Paris" pisze, że umowa rosyjsko-niemiecka zagraża przedewszystkiem Polsce i państwom bałtyckim.

× Wobec odrzucenia propozycji Cziczerina dotyczącej rozbrojenia, Trocki wydał do czerwonej armji odezwę, nawołującą do pogotowia.

× Według ostatnich wiadomości z Genui, Aljanci postanowili kontynuować konferencję, potępić rozbieżność oraz tworzenie odrębnych obozów, wreszcie usunąć Niemców z podkomisji politycznej z powodu zawarcia sojuszu z Rosją.

× W rokowaniach gospodarczych między Niemcami a obszarem Kłajpedy osiągnięto porozumienie we wszystkich ważnych sprawach.

× „Neues Achtuhrblatt" donosi z Lipska, że Kapp oddał się w ręce władz niemieckich. Przyjechał on ze Szwajcarji do Sasnitz i tam na podstawie listu gończego z r. 1920 został aresztowany i odstawiony do Lipska.

× Z dniem 18 bm. rozpoczął się ruch kolejowy na nowo wybudowanej linji Puck — Hel. Budowę tej linji ukończono w roku ubiegłym. Pociągi kursować będą na razie we wtorki i piątki.

× Rząd ukraiński ogłosił amnestję dla Ukraińców, którzy brali jakikolwiek udział w akcjach kontr-rewolucyjnych, wzywając ich do powrotu do Rosji. Z pod amnestji tej wyłączeni zostali Skoropadskij, Machno, Tiutiunik, Wrangel, Kutepow i Sawinkow. Wobec pozostałych przywódców amnestja stosowaną ma być tylko wówczas, gdy okażą oni istotną skruchę. Amnestja ta jest w wysokim stopniu obłudna i nieszczera, zarządzenia bowiem dotyczące skruchy mogą być dowolnie komentowane przez władze sowieckie.

× Komunikat prasowy delegacji angielskiej nazywa umowę rosyjsko-niemiecką wypadkiem w najwyższym stopniu brzemiennym w konsekwencje i udrezeniem w twarz dla wszystkich państw, biorących udział w konferencji. Umowa ta jest aktem nielegalnym i prowokacją Europy. „Daily Express" pisze, że niemcy i rosjanie okpili Sprzymierzonych. „Times" widzi w mowie cios śmiertelny dla konferencji genueńskiej.

Kronika.

— Termin wpłacania II raty daniny upłynął. Podajemy do wiadomości publicznej, że z dniem 19 b.m. upłynął termin wpłacania II raty daniny państwowej od nieruchomości miejskiej, od zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw handlowych, lokatorów, dzierżawców i użytkowników (tych ostatnich w gminach wiejskich) i że od dnia 20 b.m. Kasa Skarbowa pobierać będzie tytułem odsetek za zwłokę w wysokości 5 proc. miesięcznie, licząc każdy rozpoczęty miesiąc za cały miesiąc. W związku z tem podajemy do wiadomości, że w wypadkach opłacania daniny w ratach w terminach poza ustawowych np. w 6 ratach, po uprzedniem uzyskaniu na to zezwolenia ze strony władzy podatkowej, Kasa Skarbowa jako równowartości gotówki nie przyjmuje 5 proc. długoterminowych obligacji pożyczki państwowej, które Kasa przyjmuje tylko przy wpłatach w terminach ustawowych.

— Ułaskawienie. Naczelnik Państwa ułaskawił skazanego na karę śmierci Bolesława Kozła przez Sąd Doraźny w Sosnowcu dnia 19 b.m. Kara śmierci zamieniona została na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

— Morderstwo. Na Starym Sielcu ul. Kalisza № 20, nocą z dnia 19 na 20 kwietnia dokonano morderstwa na osobach Dudały Wiktorji lat 44 oraz jej dzieciach 11-letniej Irenie i 6-letniej Władysławie. Morderstwo dokonane zostało na tle osobistej zemsty. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi komisarz Stupnicki. Policja jest już na tropie sprawców. Dalsze szczegóły podamy później.

— Cena opału w zagłębiu. Powiatowa komisja do badania cen przy Starostwie będzińskiem ustanowiła w tych dniach cenę na węgiel za 100 klg. mk. 1300 i za drzewo 1 m. mk. 9000.

— Powszechne Wykłady Naukowe W piątek 21 b.m. odbędzie się w sali głównej gimnazjum państwowego im. Staszica na Pogoni wykład D-ra Fiorjana Znamieckiego, profesora Uniwersytetu w Poznaniu na temat „Rozwój społeczny". Początek wykładu o godz. 7-ej wieczorem. Prelegent jest znanym badaczem w dziedzinie socjologji i jak sądzić należy wykład jego niewątpliwie zainteresuje szersze warstwy miejscowego społeczeństwa.

— Odkrycie rudy żelaznej. W powiecie koneckim, w dobrach Chlewiska, w okręgu leśnym Dębowa Smuga, zakład górniczo-hutniczy *Chlewiska*, w głębokości 7 m. odkrył rudę żelazną; *drugi* rewir rudy odkryto około wsi Budki w głębokości 24 m, *trzeci* w pobliżu wsi Rutków w głębokości 11 m. [— o]

— Obsadzenie granicy. Między ministerjum skarbu a władzami poznańskiemi nastąpiło porozumienie w kwestji obsadzenia przez straż celną nowo przyznanej Polsce granicy przy definitywnym regulowaniu przez komisję międzynarodową granicy polsko-niemieckiej. Co do urządzenia wtych miejscowościach posterunków komunikacyjnych z Niemcami, o co domagali się koloniści niemieccy tych okolic nastąpi osobne rozporządzenie po zbadaniu warunków lokalnych.

— Obława na przemytników. W ubiegłą wielką sobotę I-szy Kom. Pol. Państw. zarządził obławę na przemytników, którzy mimo oficjalnego wysiedlenia, przebywali w pasie granicznym. Schwytano 28 osób kobiet i mężczyzn, wszystkich skierowano do Starostwa, celem nałożenia na nich kary za przebywanie w pasie granicznym i ponownego wysiedlenia ich z miasta.

— Czyj Pas? W dniu 18 bm. funkcjonarjusze I-go komisarjatu PP. zatrzymali na moście na Czarnej Przemszy przy ul. Parkowej jakiegoś człowieka, który niósł w zawiniątku około 6 metr. skurzanego pasa maszynowego szerokości 7 cm., pochodzącego z kradzieży. Zatrzymany osobnik odprowadzony do komisarjatu policji okazał się notorycznym złodziejem osądzonym już dwukrotnie za kradzież. Aresztowanego amatora pasów osadzono pod kluczem. Pas znajduje się w I-szym komisarjacie,

— Z życia cyklistów. Dowiadujemy się, że miejscowy klub cyklistów, korzystając z pięknej pogody, zamierza wkrótce rozpocząć intensywną działalność. Wszyscy kołowcy mają się zrzeszyć, zebrać na walnem zebraniu i opracować plan kampanji tegorocznej: w projekcie są wyścigi, wycieczki kolarskie, urządzenie cyklodromu, zawody z nagrodami o mistrzostwo i t. p. Ano, życzymy naszym rowerzystom-sportowcom powodzenia!..

— Wichry w Karpatach. Goście, którzy przyjechali z Podhala do Sosnowca, wybrali się jak pod biegun północny w butach, czapkach. Tymczasem u nas w dnie świąt panowała pogoda, gdy tam w górach szalała wichura, że stodoły wywracała i panowało dotkliwe zimno, W górach leży jeszcze śnieg, który w lasach i na halach dosięga metrowej grubości. [— o]

— Z Domu Ludowego w Sosnowcu. W dniu 22 b,m. w sobotę Dom Ludowy urządza dla swych członków i wprowadzonych gości ostatnią w tym sezonie „Wieczornicę taneczną". Początek o godz. 8 i pół wieczorem. Bilety sprzedaje codziennie kancelarja Domu Ludowego (Jasna 23).

— Za kradzież węgla z wagonów kolejowych spisano protokół na Stanisława Majdę, b. pracownika kolejowego, który kradł węgiel do spółki ze swym.. 14 letnim synem, Z komórki Majdy zabrała policja około 4 korcy węgla nakropionego wapnem i pochodzącego z kradzieży.

Kronika policyjna.

Dnia 18 bm. za kradzież 6 sztuk gołębi, wartości 10,000 mkp. na szkodę Szwajcera Józefa zam. w Sosnowcu spisano protokół na Głuchą Emilję i Franciszka Knapczyka zam. w Sosnowcu przy ul. Renardowskiej №8, których skierowano do Sądu Pokoju m. Sosnowca

W tymże dniu za usiłowanie otrucia się spisano protokół na Mieczkowską Józefę zam. w Sosnowcu (Sielcu) przy ul. Renardowskiej №7 który skierowano do Sądu Pokoju m. Sosnowca. Denatka pozostaje w domu.

Za pobicie funkcjonarjusza policji post. I kom P. P. m. Sosnowca Bochińskiego Stefana spisano protokół na Frączka Józefa zam. w Gołonogu Kolonja №9, którego skierowano do Sądu Pokoju m. Sosnowca.

Za pobicie Blaszczyka Wojciecha zam. w Sosnowcu przy ul. Aleja № 12 spisano protokuł na Andrzeja Mora zam. w Milowicach, który skierowano do Sądu Pokoju m, Sosnowca.

Dnia 18 bm. aresztowano i zatrzymano 4 osoby, nie mogące się należycie wylegitymować.

Za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych spisano 2 protokuły.

Za jazdę po chodniku na rowerze spisano 1 protokuł.

Za handel w godzinach zakazanych spisano 1 protokuł.

Za pijaństwo spisano 4 protokuły.

Za zakłócenie spokoju publicznego spisano 2 protokuły.

Za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych spisano 1 protokuł.

Za zakłócenie spokoju publicznego i pobicie funkcjonarjusza Policji pociągnięto do odpowiedzialności sądowej Franciszka Nierychłę zam. w Sosnowcu przy ul. Wiejskiej №38

Za zakłócenie spokoju publicznego i poranienie nożem Suchonia Stanisława i Opałkę Franciszka zam. w Sosnowcu na Dębowej Górze spisano protokuł na Barwinka Józefa, zam. na Dębowej Górze, który przesłano do Sędziego Śledczego.

Popierajmy handel własny i zrzeszajmy się w kooperatywach rozumnie i uczciwie prowadzonych!

Z teatru H. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dziś efektowna operetka „Bohaterowie", której podłoże niefortunnie prowadzonej wojny daje szerokie pole do rozwinięcia komicznej akcji na tle muzyki znanego króla walców Straussa.

ś†p.

JADWIGA WICHERSKA

Urzędniczka Towarzystwa „Hr. Renard", po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 19 kwietnia 1922 roku, przeżywszy lat 22.

Wyprowadzenie zwłok wprost na cmentarz Sielecki nastąpi z domu Tow Hr. Renard w Sielcu w piątek dn. 21 kwietnia o godzinie 6 wieczorem.

Msza żałobna odbędzie się w sobotę dnia 22 kwietnia o g. 8 rano. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieukojonym żalu

Matka, siostra i bracia.

Rozkład jazdy
pociągów osobowych
na stacji Sosnowiec W.

PRZYCHODZĄ do SOSNOWCA:

№ №	Godz.	
121	1.10	w n, z Lublina przez Dęblin-Strzemieszyce.
1115	4.55	r. z Granicy via Strzemiesz,
145	5.20	z Ząbkowic (przesiad w Ząbk. z Warsz. Nr. 13 do Krakowa).
101	7.05	rano z Warszawy (pośp.)
291	7.35	r. z Katowic
133	8.20	z Częstochowy (uczniowski)
115	10.25	z Ząbkowic (przesiad w Ząbk z Warsz. Nr. 15 do Krakowa)
1119	10.45	z Granicy (via Strzemieszyce.)
293	12.04	w poł. z Katowic
135	1.25	pp. z Częstochowy
1123	2.40	z Granicy via Strzemieszyce R.)
143	3.00	z Zawiercia
913	3.30	Warszawa Wsch. via Dęblin— Strzemieszyce.
117	6.00	wiecz, z Warszawy
295	6.58	z Katowic
111	7.40	z Ząbkowic (z przesiad w Ząbk. z Warsz. Nr. 11 do Krakowa.)
137	8.50	z Częstochowy
1127	9.25	z Granicy (via Strzemieszyce)
211	9.45	ze Zdołbunowa via Dęblin Strzemieszyce.
201	10.05	wiecz. z Warszawy (pośp.)
1131	11.25	z Granicy (via Strzemieszyce)
139	11.50	w nocy z Częstochowy
297	11,59	z Katowic

UWAGA. Wszystkie pociągi idące z Granicy do Sosnowca, via Strzemieszyce, mają połączenie w Granicy z pociągami Kraków-Warszawa.

ODCHODZĄ z SOSNOWCA:

№ №	Godz.	
298	12,30	w nocy do Katowic
1112	1.00	do Granicy via Strzemiesz,
116	2.15	do Warszawy (z przesiad. w Ząbk. na krak. Nr. 16 do Warszawy).
122	3.10	r. do Lublina via Strzemieszyce-Dęblin.
130	4,30	rano do Częstochowy
1116	6.00	do Granicy via Strzemiesz
1120	7.45	do Granicy via Strzemiesz
202	8.10	rano do Warszawy
292	8.30	r. do Katowic
212	8.55	do Zdołbunowa via Strzemieszyce—Dęblin
118	9.15	do Warszawy
142	9.40	do Zawiercia
112	12.20	w poł. do Ząbkowic (z przesiadan na krak. Nr. 12 do Warszawy).
914	1.45	do Warszawy - Wschodniej (via Strzemieszyce —Dęblin)
294	2.00	pp. do Katowic
134	2.30	do Częstochowy
136	5,05	do Częstochowy
1124	5.30	do Granicy via Strzemiesz,
1128	7.42	w. do Granicy via Strzemiesz.
144	8.05	do Ząbkowic (z przesiad. w Ząbk. na krak. Nr, 14 do Warszawy)
296	8.40	wiecz. do Katowic
138	10.40	wiecz. do Częstochowy
102	12,20	w nocy do Warszawy

UWAGA. Wszystkie pociągi, idące do Granicy, przez Strzemieszyce, mają połączenie w Granicy z pociągami osobowemi Warszawa-Kraków.

OBWIESZCZENIE

w przedmiocie państwowego podatku dochodowego.

Na zasadzie § 95 go Rozporządzenia Ministra Skarbu z dn a 14 maja 1921 r. (Dz. Ust R. P Nr. 48 poz. 298 z 1921 r.) podaie się do wiadomości wszystkich władz i urzędów państwowych, związków komunalnych, nstytucji publicznych i prywatnych wszelkiego rodzaju towarzystw. stowarzyszeń i spółek. właścicieli i dzierżawców zakładów handlowych i innych przedsiębiorstw przynoszących dochód, jak również właścicieli i dzierżawców nieruchomości oraz wogóle wszystkich służbodawców, wypłacających uposażenia służbowe emerytury i wszelkiego rodzaju wynagrodzen a w pieniądzach lub w naturze że najpóźniej do 1 maja 1922 r. winny być złożone do właściwej władzy skarbowej wykazy, wymagane art. 48 ustawy o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. Ust R. P Nr. 82, poz 550 z r. 1920)

Składać należy wykazy tylko tych osób, którym w ciągu minionego 1921 roku wypłacono uposażenia służbowe emerytury i wszelkiego rodzaju wynagrodzen a w pieniądzach lub w naturze w wysokości, przekraczającej minimum egzystencji w miejscu zamieszkania pracownika i które w dniu 1 stycznia 1922 r. miały miejsce zamieszkania na obszarze Rzeczypospolitej

Nadto w tym samym terminie winny być złożone wykazy osób zamieszkałych w dniu 1 stycznia 1922 roku poza obszarem Rzeczypospolitej, o ile te osoby w ciągu 1921 roku pobrały tantjemy (art. 18 ustawy) lub z funduszów Państwa, związków komunalnych oraz innych tego rodzaju funduszów publicznych otrzymały płace albo emerytury.

Wykazy osób. które otrzymały uposażenie albo wynagrodzenie za służbę państwową lub samorządową, władze, urzędy państwowe i związki komunalne sporządzają na formularzu według wzoru Nr. 6 wykazy zaś wszystkich innych osób winny być sporządzone na formularzu według wzoru Nr. 7.

Wykazy osób otrzymujących uposażenia służbowe, emerytury i wszelkiego rodzaju wynagrodzenia winny być dostarczane temu Urzędowi skarbowemu, w okręgu którego te osoby w dniu 1 stycznia 1922 r miały miejsce zamieszkania albo w braku tegoż miejsce pobytu.

Wykazy osób, mających miejsce zamieszkania lub pobytu poza obszarem Rzeczypospolitej należy składać do tego urzędu skarbowego, w okręgu którego znajdują się władze urzędy instytucje i towarzystwa albo zamieszkują osoby dokonywujące wypłaty

Formularze wzorów (Nr. Nr 6 i 7) zostały rozesłane instytucjom i osobom, dokonywującym większej ilości wypłat. Służbodawcom i instytucjom, którym formularzy nie dostarczono, potrzebne blankiety będą wydawane w Urzędzie skarbowym w Sosnowcu.

Kto w wyżej oznaczonym terminie nie złoży wykazów, wymaganych na podstawie art. 48 powołanej ustawy, ulegnie grzywnie do wysokości: 1000 mk

Kto świadomie, w celu uchylenia od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej, złoży nieprawdziwe zeznania lub wyjaśnienia, które przyczynić się mogą do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej — i o ile nie zagraża kara surowsza w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narażonego na jedno lub drugie podatku albo w drodze sądowej karze pozbawienia wolności do 1 roku (art. 102 ustawy, część 6).

Publiczne władze i urzędy, winne przekroczenia art. 48 ustawy o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym i niezastosowania się do wyżej wskazanego terminu, odpowiadają według ogólnych przepisów organizacyjnych, względnie służbowych

Izba Skarbowa.

Kielce, dnia 9 kwietnia 1922 r.

2985

DROBNE OGŁOSZENIA

MAGISTRAT
miasta Czeladzi podaje do ogólnej wiadomości, że w poniedziałek dn. 24 kwietnia 22 r. o godz. 10-ej rano w lokalu Magistratu odbędzie się licytacja na wydzierżawienie Łąk Miejskich. 2992

Letnisko
umeblowane do najęcia w majątku Osiek, dojazd do Myszkowa, składające się z 2 pokoi kuchni werendy, Artykuły spożywcze na miejscu, Domek sam w sobie w ogrodzie. 2968

Potrzeboy
zaraz buchalter na godziny. Oferty do Kurjera Zagłębia 2974

Potrzebni
zdolni czeladnicy szewscy. Nowopogońska 32 A Kalista 2983

Ogród owocowy
5 i pół mórg 850 drzew. Gatunki późno zimowe handlowe w majątku Osiek poczta i stacja Myszków 2969

Motocykl
4 konny używany pracuje, znakumicie sprzedam Święcicki Leszno 6 2960

Przyjmę
kilku panow na mieszkanie wraz z całodziennym utrzymaniem, Wiadomość w Administracji Kurjera. 2990

Obuwie
do reperacji po cenach przystępnych przyjmuje i szybko wykonywa Dom Wychowawczy dla opuszczonych chłopców w Sosnowcu ul. Zygmunta № 7. 2987

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul. Piłsudskiego Nr. 16, poleca służbę domową, wykwalifikowanych robotników, rzemieślników, terminatorów oraz biuralistów, maszynistki, techników i kandydatów innych zawodów Pośrednictwo bezpłatne. 1886

Nadesłane
artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji, Wielmożni Panowie lekarze Stosujcie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywienia Neo Fosfatynę Galena krajową. Z poważaniem Michał Nodzenski przedstawiciel na Małopolskę, Kraków ulica Krowoderska L17. 2296

Przybłąkała się
kura szara, nogi obrośnięte, lekka. Odebrać za zwrotem kosztów ogłoszenia, Towarowa 8 m. 18 2986

Zaginęła
kontramarka wydana na kop. Hr. Renard Władysława Dureia 2994

Zagineła
książka chlebowa wydana na kop. Hr Renard Antoniego Grzesika 2905

Zgubiono
pantofelek damski zamszowy bronzowy dnia 19 kwietnia na ul. Modrzejowskiej. Prośba o zwrot do Kurjera 2996

Zaginęła
suczka mała biała, uszy do góry. Odprowadzić za wynagrodzeniem Sosnowiec ulica Dalska 14 Cieślak 2978

Zaginęła
książka Kasy Chorych na imię Wawrzyniec Stachnik 2959

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski.